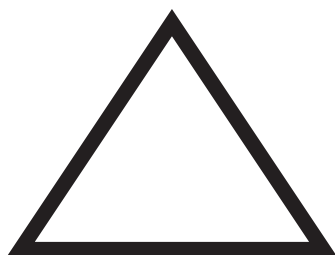


MINIMALIZM RELIGIJNY



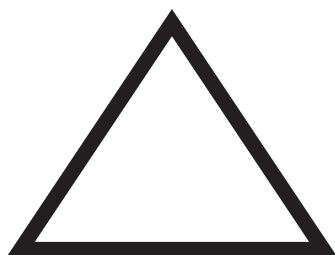
Ryszard Popiołek

MINIMALIZM RELIGIJNY



Ryszard Popiołek

MINIMALIZM RELIGIJNY



Ryszard Popiołek


Sorus
Poznań 2020

Redaktor prowadzący
Wojciech Nowakowski

Projekt okładki i skład
Dominik Szmajda

Copyright © by Ryszard Popiołek 2020

Printed in Poland

Wydanie I

ISBN 978-83-66024-88-5

Wydawnictwo Sorus
Księgarnia internetowa: www.sorus.pl

Przygotowanie, druk i dystrybucja
DM Sorus sp. z o.o.
ul. Bóżnicza 15/6, 61-751 Poznań
tel. +48 61 653 01 43
sorus@sorus.pl

Printed in Poland

[Kup książkę](#)

Minimalizm religijny

Minimalizm religijny bierze się, po pierwsze, ze specyficznego doświadczenia lektury Pisma Świętego. W którymś momencie pojawiła się potrzeba pogłębienia rozumienia poszczególnych jego fragmentów. Samodzielne czytanie, jak również to, co oferowano w czasie mszy, przestało wystarczać. Człowiek zapragnął głębszego sensu podpartego autorytetem. Zwróciłem się więc do oficjalnego wydawnictwa kościelnego przedstawiającego egzegezę Nowego Testamentu¹. I w trakcie lektury przeżyłem mały szok poznawczy. A związane było to z kwestią Kazania na Górze. Człowiek wychowany na kościelnym, niedzielnym czytaniu Pisma Świętego stanął wobec nowego, nagiego faktu, że oto nie było ono na górze, lecz wiarygodniejsza wersja jest ta, że wydarzyło się to na równinie, jak przedstawia to Ewangelia św. Łukasza. Jakież to wywołało zdumienie i niedowierzanie. Oto przecież Nowy Testament, natchniony, święty, a tu taka niespodzianka. Wersja św. Mateusza mija się z prawdą albo, jak to pisze biblista, „Mateusz zmienił miejsce ze względów teologicznych”². Sztandarowy, kanoniczny tekst chrześcijaństwa ma więc istotne wady. Pojawia się problem

1 Ks. F. Mickiewicz SAC, *Nowy Komentarz Biblijny, Ewangelia wg. św. Łukasza, część I*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2011.

2 *Ibidem*, s. 332.

wiarygodności. No i sama emblematyczność tego określenia: „Kazanie na Górze” trzeba zmienić na „Mowa na Równinie”.

Ale problem wiarygodności Ewangelii św. Mateusza narastał. Dotyczy on również samych błogosławieństw. Obecnie zauważalny jest rosnący konsensus wśród badaczy Nowego Testamentu, że biorąc pod uwagę całość błogosławieństw, wersja Łukasza z czterema błogosławieństwami jest bliższa Jezusowi niż wersja Mateusza z ośmioma³. W tym sporze warto sięgnąć do minimalizmu. Sama jego istota wskazywałaby, aby przyjąć wersję mniej wybujałą, a więc bardziej prawdopodobną, tzn. tę św. Łukasza, i w ten sposób zachować spokój ducha w obliczu problemów, jakie stwarza współcześnie lektura Pisma Świętego. Bo nie był to koniec przykrych niespodzianek. Następną dotyczyła kwestii posłania przez Jezusa apostołów na misję. Okazało się tym razem, że św. Łukasz zmienił wersję św. Marka (Mar. 6,8) i uczynił wyposażenie apostołów skromniejszym, niż było to w rzeczywistości, zmieniając tym samym słowa samego Jezusa posyłającego apostołów i polecającego im minimalny zestaw rzeczy, które mieli zabrać ze sobą. Poszło tylko o łaskę, której brak w wersji Łukasza (Łuk. 9,3), ale właśnie. „Łukasz radykalizuje nakaz wyzbycia się wszelkich dóbr”⁴ – jak pisze biblista, wyjaśniając tę kwestię. Ale co to oznacza? To, że Jezus wyszedł według Łukasza na radykała! Śmieszne to, niebywałe, niedopuszczalne, ale w końcu i obrazoburcze. Jezus radykałem?! Czy taki obraz Jezusa wyłania się z całości

3 A. Wierzbicka, *What Did Jesus Mean? Explaining the Sermon on the Mount and the Parables in Simple and Universal Human Concepts*, Oxford University Press, Oxford 2001, s. 31.

4 Ks. F. Mickiewicz SAC, *Nowy Komentarz Biblijny...*, s. 458.

Jego nauki? Przyzwyczajeni jesteśmy jednak do czegoś innego. Dlatego teologiczne zabawy Łukasza musimy odstawić na bok. Pozostał wszakże posmak małego szoku. No bo jak to? Pismo Święte, osoba Jezusa i Jego unikalne, święte wypowiedzi, a tu okazuje się, że autor Ewangelii coś w niej zmienia według swego teologicznego uznania, nie mając respektu nawet wobec autentycznych słów Jezusa. Aura świętości Pisma w tym momencie doznała poważnego uszczerbku. Lektura Nowego Testamentu wyskoczyła z torów tradycyjnego, opartego na autorytecie czytania. I zaczęły się następne schody, bo to nie był koniec przykrych niespodzianek. Pojawił się zasadniczy problem autentyczności treści Nowego Testamentu.

W czasie lektury książki prof. A. Wierzbickiej *Co mówi Jezus?* zetknąłem się z casusem Jesus Seminar⁵. Okazało się, że problemem dla jego uczestników nie było to, czy Nowy Testament jest autentyczny jako całość, no bo nie jest, ale że problem autentyczności dotyczy już poszczególnych wypowiedzi Jezusa i że można wskazać na te Jego słowa w Piśmie, którym można odmówić autentyczności. Jesus Seminar wydawał nawet ewangelie w wersji kolorowej, w których zaznaczano kolorem czerwonym autentyczne słowa Jezusa, natomiast czarnym słowa, którym odmawiano autentyczności. Chociaż efekty pracy Jesus Seminar poddano później ostrej krytyce, to problem autentyczności pozostał. Trzeba było przełknąć wielce kłopotliwą poznawczo kwestię wiarygodności Pisma Świętego. I trudno było sobie z nią poradzić, bo

5 „Jesus Seminar”, pobrano z: en.wikipedia.org/wiki/Jesus_Seminar (3.04.2020).

Spis treści

Minimalizm religijny	5
Mistyka w czasie demokracji	17
De Mello – mistrz podejrzeń	31